CC BY SA

Historia rozwoju, rozkwitu, triumfów i upadku piłki ręcznej we Wrocławiu

Recenzja książki Ewy Maj *Szczypiorniści Śląska. Historie opowiedziane*, Wrocław 2023, ss. 369

DOI: 10.26774/wrhm.431

Dariusz Wojtaszyn
[Uniwersytet Wrocławski]
https://orcid.org/0000-0002-7254-7908

Piłka ręczna to – podobnie jak inne sporty piłkarskie – dyscyplina o długiej i bogatej tradycji, której korzenie sięgają co najmniej okresu antycznego. Już wówczas pojawiały się pierwsze wzmianki o grach typu *urania* lub *harpaston/harpastum*, które nieco przypominały dzisiejszą piłkę ręczną[1]. Jednak formalne ukonstytuowanie się tej dyscypliny sportu nastąpiło stosunkowo późno, bo dopiero na przełomie XIX i XX w. Pierwsze próby ujednolicenia i ustrukturyzowania zasad piłki ręcznej podjęto w Danii (1898 r.), następnie doszło w Niemczech do sformułowania jej przepisów (1917–1919)[2]. Pomyślana pierwotnie jako gra dla kobiet, szybko zyskała popularność również wśród mężczyzn i zaczęła rozprzestrzeniać się w Europie. Polacy zaczęli w nią grać już w 1918 r., kiedy to w obozie jenieckim w Szczypiornie koło Kalisza polscy legioniści nauczyli się jej zasad od niemieckich strażników[3].

Po II wojnie światowej piłka ręczna zagościła we Wrocławiu, gdzie w 1955 r. powstała odpowiednia sekcja w ramach Wojskowego Klubu Sportowego Śląsk (najpierw odmiany 11-osobowej, a następnie 7-osobowej). Pierwsze sukcesy w postaci tytułów mistrzowskich pojawiły się już w latach 50. XX w., natomiast w latach 70. Śląsk Wrocław osiągnął pozycję dominującą w rozgrywkach krajowych. Z powodzeniem rywalizował też na arenie międzynarodowej – w Pucharze Europy Mistrzów Krajowych (obecnie Liga Mistrzów) w 1978 r. dotarł do finału (gdzie uległ wschodnioniemieckiemu SC Magdeburg), co było w okresie PRL największym osiągnięciem polskiej piłki ręcznej w zmaganiach na poziomie klubowym. W sumie klub zdobył piętnaście tytułów mistrzowskich (w tym czternaście w okresie PRL) i jest jedną z najbardziej utytułowanych drużyn w kraju[4]. Dlatego dziwić może fakt, że historia sekcji piłki ręcznej Śląska nie spotkała się dotąd z zainteresowaniem badaczy historii sportu.

Częściowym wytłumaczeniem może być fragmentaryczność lub niedostępność materiału źródłowego. Nie ma bowiem archiwum dokumentującego historię tej dyscypliny ani w ramach Śląska Wrocław, ani Dolnośląskiego Związku Piłki Ręcznej[5].

1 *Handball. Fascination of thousands of years*, International Handball Federation, bmw 2013, s. 9–12, https://archive.ihf.info/upload/Book/issue0001/offline/download.pdf#page=13 (dostęp: 1 IV 2025 r.).

2 *Ibidem*, s. 13–17.

3 *Historia*, Związek Piłki Ręcznej w Polsce, https://zprp.pl/historia (dostęp: 1 IV 2025 r.). Od nazwy miejscowości, w której znajdował się obóz, pochodzi popularna w Polsce nazwa tej dyscypliny sportu: szczypiorniak, zob. E. Maj, *Szczypiorniści Śląska. Historie opowiedziane*, Wrocław 2023, s. 19 i wskazana tam literatura.

4 *Piłka ręczna*, WKS Śląsk Wrocław, https://wks-slask.wroc.pl/sekcja/pilka-reczna/ (dostęp: 1 IV 2025 r.).

5 W Dolnośląskim Związku Piłki Ręcznej Autorce udało się znaleźć zaledwie kilka nieskatalogowanych dokumentów na analizowany temat, E. Maj, *Szczypiorniści*..., s. 29–30.

Dlatego docenić należy trud, jaki podjęła Ewa Maj, próbując wypełnić tę lukę badawczą swoją książką *Szczypiorniści Śląska. Historie opowiedziane*. Robi to we właściwy swojemu doświadczeniu i warsztatowi badawczemu sposób, w odpowiedzi na niedostatki materiałów archiwalnych. Badaczka od lat zajmująca się zagadnieniami *oral history* zastosowała charakterystyczne dla tego nurtu podejście metodologiczne w odniesieniu do podjętej tematyki. Jest to więc kolejny przykład potwierdzający przydatność historii mówionej w ramach badań historycznych, przy pełnej świadomości kontrowersji dotyczących jej roli w warsztacie badawczym historyków[6].

Książka jest efektem projektu „Szczypiorniak we Wrocławiu", który realizowany był przez autorkę we wrocławskim Ośrodku „Pamięć i Przyszłość" w latach 2019-2022[7]. W jego toku przeprowadzonych zostało kilkanaście wywiadów biograficznych z czołowymi zawodnikami, a później często trenerami bądź działaczami wrocławskiej drużyny, które stanowią podstawowy materiał źródłowy recenzowanej książki. Bazę źródłową uzupełniają materiały archiwalne z Archiwum Akt Nowych, archiwum oddziału wrocławskiego Instytutu Pamięci Narodowej i Archiwum Wojskowego w Oleśnicy, a także doniesienia prasowe publikowane w „Przeglądzie Sportowym".

Tom otwierają biogramy zawodników, reprezentujących trzy pokolenia piłkarzy ręcznych Śląska, którzy udzielili wykorzystanych w książce wywiadów: Piotra Czaczki, Bogdana Falęty, Włodzimierza Frąszczaka, Ryszarda Koniecznego, Krzysztofa Kowackiego, Bogdana Kowalczyka, Andrzeja Michalaka, Andrzeja Mientusa, Jana Milewskiego, Antoniego Przybeckiego, Piotra Ruśnioka, Andrzeja Sokołowskiego, Jacka Spiechowicza, Antoniego Turkiewicza, Daniela Waszkiewicza i Alfreda Wrzeskiego. Część merytoryczna opracowania rozpoczyna się wprowadzeniem prezentującym m.in. krótki rys historyczny rozwoju piłki ręcznej w Polsce wraz z kontekstem społeczno-politycznym. Próba ujęcia złożonego procesu rozwoju tej dyscypliny we fragmencie ograniczonym do kilku zaledwie stron w połączeniu z brakiem materiałów źródłowych i niepozbawionych zastrzeżeń opracowań nastręczać musiała wiele trudności. Wrażenie to pogłębiać mogą informacje budzące wątpliwości, wymagające zapewne dodatkowej weryfikacji lub przynajmniej komentarza odautorskiego[8].

6 Por. np. wydanie specjalne „Wrocławskiego Rocznika Historii Mówionej" z 2018 r., a także: H. Whyte, *Proza historyczna*, Kraków 2009; *idem*, *Poetyka pisarstwa historycznego*, Kraków 2000; F. Ankersmit, *Narracja, reprezentacja, doświadczenie. Studia z historii historiografii*, Kraków 2004.

7 E. Maj, *Szczypiorniści*..., s. 24.

8 Wątpliwości może budzić np. informacja oparta na treści publikacji B. Gryszczyk, K. Cygan, *Sezonie otwórz się. Program ekstraklasy męskiej „7"*, Warszawa 1966, według której: „Pod koniec 1946 r. Związek Piłki Ręcznej zrzeszał już 77 klubów, a w nich 366 zawodników i zawodniczek" (E. Maj, *Szczypiorniści*..., s. 21), co oznaczałoby, że poszczególne kluby średnio liczyły 4,75 zawodnika lub zawodniczki, co wydaje się mało wiarygodne.

Struktura kolejnych rozdziałów ukształtowana jest w sposób odzwierciedlający etapy rozwoju sportowca: od początków aktywności sportowej w wieku juniorskim (*Pierwsze kroki na parkiecie*, s. 35–90), przez rozwój w szczytowym jej momencie (*Złoty Śląsk*, s. 91–216), aż po schyłkową fazę i zakończenie czynnej kariery (*Sportowcy żołnierze*, s. 217–339). Poszczególne rozdziały ilustrowane są fragmentami biografii szczypiornistów Śląska, które wzbogacają i ubarwiają narrację. Specyfiką takiego układu jest stworzenie możliwości wglądu w poszczególne okresy i etapy ogólnopolskiego systemu rozwoju sportu w okresie powojennym, a na jego tle skoncentrowanie uwagi na problematyce lokalnej, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji Śląska Wrocław.

Na uwagę zasługuje rekonstrukcja procesu rekrutacji i kształcenia młodych kadr zawodniczych. Maj – opierając się na dostępnych archiwach i oddając głos swoim interlokutorom – ukazuje różne fazy i drogi, w ramach których Śląsk zasilany był nowymi piłkarzami, penetrując zarówno lokalny, wrocławski lub dolnośląski rynek zawodniczy (poszukiwania w szkołach i na „dzikich boiskach" oraz poprzez anonse prasowe), jak i wykorzystując możliwości pozostające w dyspozycji klubu wojskowego w postaci pozyskiwania młodych adeptów łączących zasadniczą służbę wojskową z uprawianiem sportu. Istotna była ponadto możliwość kształcenia we wrocławskich szkołach i uczelniach oraz kontynuowania nauki w połączeniu z grą, do czego zarówno zawodnicy, jak i działacze przykładali dużą wagę, przewidując nawet odpowiednie stypendia dla sportowców pobierających naukę.

Piłka ręczna była jedną z sekcji klubu sportowego Śląsk Wrocław, dlatego ważną częścią publikacji jest prezentacja jego rozwoju i sposobu funkcjonowania, co zostało bardzo dobrze zrekonstruowane przez Autorkę na podstawie materiałów archiwalnych w połączeniu z relacjami sportowców. Śląsk jako klub wojskowy funkcjonował bowiem w specyficznych warunkach, będąc beneficjentem specjalnej roli służb mundurowych w ówczesnym systemie społeczno-politycznym (choć z zastrzeżeniem, że piłka ręczna nie była traktowana priorytetowo przez MON). Z drugiej strony wymagania wobec zawodników i oczekiwania działaczy w mundurach również były wysokie. Wojskowe asocjacje odbijały się pierwotnie na sympatii kibiców, którą udało się zdobywać systematycznie wraz ze wzrostem poziomu sportowego i pojawieniem się pierwszych sukcesów. Sporo miejsca w książce poświęcono przedstawieniu największych sukcesów na arenie krajowej i międzynarodowej oraz najlepszych graczy i trenerów, szczególnie dwóch „legend" Śląska: Kazimierza „Kaju" Frąszczaka i Jerzego „Kukusia" Klempela. Szczególnie interesujące w tym kontekście są informacje na temat rywalizacji międzynarodowej wraz z całą otoczką biurokratyczną i propagandową. Dużą zaletą wywiadów przeprowadzonych przez Autorkę jest ukazanie recepcji przez szczypiornistów Śląska kontekstu udziału w poszczególnych zawodach krajowych i międzynarodowych, wraz

z procedurą wyjazdów zagranicznych. Jak podkreśla Maj: „Szczypiorniści Śląska, funkcjonując w PRL-owskiej rzeczywistości, w odcięciu od polityki, w pewnej monotonii wyjazdów na mecze, obozów i codziennych treningów, nie postrzegali swojego położenia jako opresyjnego. Prawdopodobnie także przygotowania przed wyjazdem na Zachód i przesłuchania przez PRL-owskie służby tuż po powrocie [...] szczypiorniści postrzegali jako część tej codzienności dzisiaj przysłoniętą innymi pozytywnymi wspomnieniami”[9]. Nie mieli więc zapewne pełnej świadomości skali inwigilacji związanej z wyjazdami poza granice kraju i traktowali ją jako element funkcjonowania w ramach rzeczywistości wojskowego klubu i socjalistycznego porządku społecznego. Polityka przewija się w narracji, często w bardzo subtelny sposób np. w postaci materiału ikonograficznego[10], jest obecna, jednak nie jest kluczowym punktem odniesienia i głównym nurtem rozważań. Pozostaje jednym z istotnych czynników kształtującym ówczesne realia funkcjonowania piłkarzy ręcznych, jednak nie dominującym i przesłaniającym inne aspekty życia zawodowych sportowców ery PRL.

Tom kończą rozważania na temat funkcjonowania piłki ręcznej w okresie schyłkowym PRL i transformacji politycznej, które przyniosły znaczące zawirowania instytucjonalne i ekonomiczne, przyczyniając się do osłabienia poziomu sportowego i perturbacji związanych z finansowaniem działalności klubu.

Na szczególną uwagę zasługuje wykorzystanie niezwykle ciekawego i bogatego materiału ikonograficznego, w większości niepublikowanych dotąd zdjęć pochodzących ze zbiorów instytucji (Ośrodka „Pamięć i Przyszłość”, Muzeum Miejskiego Wrocławia, Zakładu Narodowego im. Ossolińskich i Związku Piłki Ręcznej w Polsce), a także osób prywatnych (Autorki oraz Piotra Czaczki, Barbary Klempel, Andrzeja Michalaka, Jana Milewskiego, Antoniego Przybeckiego, Piotra Ruśnioka, Jacka Spiechowicza i Antoniego Turkiewicza). Podkreślić należy ponadto bogate, rozbudowane przypisy wyjaśniające, które umożliwiają także osobom mniej zorientowanym w tematyce lokalnego sportu poznać i zrozumieć kontekst rywalizacji i funkcjonowania sekcji piłkarzy ręcznych Śląska.

Monografia Ewy Maj wypełnia lukę na lokalnym rynku wydawniczym w kontekście pamięci o sporcie, prezentując rozwój dyscypliny, która w okresie PRL święciła tu swoje triumfy, następnie przeżywała kolejne perturbacje i kryzysy, by wreszcie po odrodzeniu stanąć przed wyzwaniami związanymi z zaistnieniem w świadomości mieszkańców Wrocławia. Recenzowana praca jest niewątpliwie ważnym przyczynkiem do zachowania bogatej historii i tradycji lokalnej piłki ręcznej.

9 E. Maj, *Szczypiorniści...*, s. 28.

10 Zob. np. zdjęcie zawodników ze spotkania z gen. W. Jaruzelskim w 1977 r. po zdobyciu tytułu mistrza Polski, *ibidem*, s. 167.